

Barbara Wachowska

SZKIC DO GEOGRAFII POLITYCZNEJ LUDNOŚCI ZGIERZA
W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

Zgierz u progu odzyskanej w 1918 r. niepodległości obejmował około 2 km² obszaru¹. Rada Miejska podjęła realizację ustawy z 26 IX 1922 r. o rozbudowie miast i od 7 II 1923 r. przystąpiła do polityki planowego rozwoju Zgierza². Z dniem 4 VI 1925 r. oddała tę niezwykle ważną sprawę w ręce powołanego do życia Komitetu Rozbudowy Miasta³, który od listopada 1921 r. znajdował się, w wyniku uprzednio zgłoszonego akcesu, w Związku Gmin dla Zabudowy Łódzkiego Okręgu Gospodarczego (ŁOG). Związek, zainspirowany przez Samorząd Łodzi, zmierzał do integracji tego regionu przemysłowego, który zrodziwszy się w latach niewoli narodowej, rozwijał się dotąd żywiołowo i chaotycznie, ujawniając ekonomiczno-społeczne słabości i dysproporcje w zabudowie przestrzennej⁴.

Zgierz znajdował się w pierwszych latach niepodległości, jako gmina miejska, w powiecie łódzkim. Wzrost ludności, powiększanie się obszaru miasta spowodowało zmianę jego statusu prawn-administracyjnego. Decyzją ministra spraw wewnętrznych został on z dn. 1 IV 1933 r. wydzielony z powiatowego związku samorządowego, podlegając odąd bezpośrednio Urzędowi Wojewódzkiemu⁵.

W świetle pierwszego spisu adresowego, dokonanego w niepodległej Polsce 5 III 1919 r., Zgierz, mimo zniszczeń i zastoju jaki spowodowała wojna, rysował się jako ośrodek przemysłowy. W mieście

¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPE), Akta miasta Zgierza (dalej AmZ), t. 93. *Spis instytucji 1919—1923*, s. 5.

² *Rozbudowa Zgierza*, „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 27 III 1923, s. 7.

³ *Rozbudowa m. Zgierza*, „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 6 X 1925, s. 12.

⁴ *O racjonalną zabudowę łódzkiego okręgu gospodarczego*, „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 7 VIII 1928, s. 621.

⁵ *Zgierz miastem wydzielonym*, „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 15 VI 1933, s. 353.

funkcjonowało 35 zakładów. Były to farbiarnie, wykończalnie, tkalnie, przedzalnie, fabryki wyrobów trykotowych. Ze względu na ilość zatrudnionych robotników (stan na styczeń 1923 r.) największą była przedzalnia Towarzystwa Akcyjnego Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej (1200 robotników) następnie Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej Lorentz i Krusche (595 robotników), Towarzystwo Akcyjne A.G. Borst (594 robotników), Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna (317 robotników), Towarzystwo Akcyjne Zgierskiej Fabryki Maszyn Juliusza Hoffmana (189 robotników), Towarzystwo Akcyjne Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej Brodacz i Ernst (184 robotników), Ąpretura Zylberblatt i Synowie (180 robotników), drugi Zakład Lorentza i Krusche (145 robotników) oraz przedzalnia wełny, półwełny i bawełny „Zgierzanka” (120 robotników)⁶.

Zakłady te kształtowały oblicze miasta i jego mieszkańców. Zatrudniały bowiem 76,52% zgierskich robotników przemysłowych. Od ich stanu, rozwoju czy stagnacji, uzależniony był byt ponad 3/4 robotniczych mieszkańców miasta.

W 1920 r. Zgierz liczył 21 000 ludności. Spis powszechny przeprowadzony 30 IX 1921 r. wykazał dokładnie 21 129 osób. Jeszcze nawet w rok później, a więc w cztery lata po odzyskaniu niepodległości, miasto nie osiągnęło stanu z okresu przedwojennego, kiedy jego ludność liczyła ponad 22 000 osób. Przeprowadzony w 10 lat później (9 XII 1931 r.) drugi spis odnotował 26 646 mieszkańców⁷. W 1938 r. miasto liczyło 27 853 osoby, a na dzień 1 I 1939 r. — 28 259, w tym nowych mieszkańców było 1062, a więc wzrost ludności wynosił ponad 7200 osób⁸. Liczba mieszkańców wzrosła więc w dwudziestolecie, ale proces ten następował nierównomiernie, co wiązało się z występującymi na przemian okresami kryzysów ekonomicznych i ożywienia gospodarczego, bezpośrednio odbijającymi się na procesach demograficznych. Jednocześnie w skali okręgu łódzkiego nie był to wzrost szczególnie dynamiczny. Zgierz wyprzedziły inne miasta jak Tomaszów Mazowiecki, Pabianice. Zjawisko to wiązało się w istotny sposób z charakterem i strukturą przemysłu zgierskiego, nieco odmienną niż w innych ośrodkach miejskich okręgu.

⁶ WAPŁ, AmZ, t. 93, *Kwestionariusz o stanie przemysłu w Zgierzu 8 I 1923 r.*

⁷ *Mały rocznik statystyczny miasta Łodzi 1930—1934*, pod red. E. Rosseta, Łódź 1935, s. 13.

⁸ WAPŁ, AmZ, *Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, Charakterystyka miasta*, s. 9; J. Wasiak, *Struktura agrarna pow. łódzkiego w dwudziestolecie międzywojennym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1979, S. I, z. 43, s. 136.

Struktura mieszkańców Zgierza była nader skomplikowana. Miasto zamieszkiwały trzy narodowości — polska, żydowska i niemiecka. Jeszcze bardziej zróżnicowanie rysowała się struktura wyznaniowa ludności. Występowali tutaj katolicy, ewangelicy, wyznanie mojżeszowe, mariawici, nadto było nieco baptystów oraz przedstawiciele innych wyznań. Na dzień 22 XII 1922 r., gdy Zgierz liczył 21 832 mieszkańców, było wśród nich 13 812 (63,26%) katolików, 3893 (17,83%) wyznania mojżeszowego, 2323 (10,64%) ewangelików, 1647 (7,54%) mariawitów oraz 85 (0,38%) baptystów i 72 (0,35%) osoby innych wyznań⁹.

Równie bogata była struktura społeczno-zawodowa ludności. Zarówno proletariats przemysłowy, jak i chałupniczy czy rzemieślniczy, drobnomieszczaństwo, inteligencja oraz burżuazja kryły w sobie ogromny wachlarz zawodów i umiejętności. Zbadania wymagają ich wzajemne relacje, współzależności i uwarunkowania oraz waga poszczególnych grup społeczno-zawodowych w geografii demograficznej miasta. Aczkolwiek, podobnie jak w innych ośrodkach przemysłowych okręgu łódzkiego, najliczniejszą grupę stanowił w Zgierzu proletariats, to jednak zawierał on w sobie znacznie niższy odsetek robotników wielkoprzemysłowych niż występowało to gdzie indziej.

Istotnym elementem była także struktura płci. Ilościowo przeważały w Zgierzu kobiety. Na 26 618 mieszkańców (dane z 1931 r.) 14 331, tj. 53,83%, stanowiły kobiety. Struktura wieku ludności wskazywała, iż szybciej niż ogół mieszkańców wzrastała liczba dzieci w wieku szkolnym. Podczas, gdy w 1920 r. było ich 2450, tj. 11,66%, to w 1938 r. 4050, a więc 14,54%¹⁰.

Wśród ludności Zgierza przez całe dwudziestolecie międzywojenne istniała liczna grupa ludności zdolnej do pracy, która nie mogła znaleźć zatrudnienia. Szczególnie boleśnie ciążyło bezrobocie na wyniszczonym i wygłodniałym przez wojnę proletariacie zgierskim w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Pod koniec 1918 r. w Zgierzu znalazło pracę w przemyśle zaledwie paręset osób. Sytuacja uległa niewielkiej poprawie w roku następnym. Wprawdzie władze miejskie czyniły starania o uzyskanie pomocy ze strony rządu lub przemysłu, zabiegi te jednak przyniosły nikłe rezultaty. Wprawdzie Rada Ministrów 14 III 1919 r. przyznała Zgierzowi pożyczkę w wysokości 2 mln marek na roboty publiczne, ale długo magistrat miasta nie mógł uruchomić

⁹ WAPŁ, AmZ, t. 93, *Spis instytucji 1919—1923. Załącznik do pisma magistratu z dn. 22 XII 1922 r.*

¹⁰ WAPŁ, AmZ, *Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, Charakterystyka miasta*, s. 9.

tych kredytów, by móc rozpocząć prace i dać ludziom zatrudnienie¹¹. Dopiero w maju 1919 r. zdołano w miejscowych kamieniołomach zatrudnić 135 osób¹².

Powołany do życia Miejskowy Komitet Robót Publicznych nie był w stanie rozwiązać problemu. Wspomagały go w tych wysiłkach związki zawodowe, które utworzyły Biuro Pośrednictwa Pracy, ale wszystkie te wysiłki rozбивały się o brak funduszy i napotykały na mur niechęci ze strony miejscowych przemysłowców. We wrześniu 1919 r. napięta sytuacja uległa pewnemu złagodzeniu, ponieważ władze miejskie zdołały zwiększyć liczbę zatrudnionych do 400 osób. Stan taki jednakże nie trwał długo. Po zaledwie kilku tygodniach, w połowie listopada, wszystkim tym robotnikom wymówiono pracę, gdyż rząd nie przedłużył dotacji¹³.

W następnym okresie bezrobocie zmniejszało się powoli, ale spadek ten został zahamowany przez kryzys inflacyjny w latach 1923—1925. Sytuacja poprawiła się nieco w latach stabilizacji gospodarczej 1926—1928, ale nie na długo, bo już w 1929 r. włókiennictwo w Polsce, a głównie w okręgu łódzkim, zostało objęte długotrwałym dotkliwym kryzysem. Jednym z pierwszych jego objawów był nagły spadek produkcji i gwałtowny wzrost liczby ludzi pozbawionych pracy. W okręgu łódzkim rozmiary bezrobocia należały do najwyższych w kraju. Już w końcu pierwszego kryzysu, w grudniu 1929 r. w okręgu łódzkim według oficjalnej statystyki poszukiwały pracy 40 524 osoby, a już w styczniu 1930 r. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy (PUPP) notował 49 500 bezrobotnych¹⁴, zaś na początku 1931 r. — 69 073 osoby. W styczniu 1932 r. liczbą bezrobotnych na terenie woj. łódzkiego sięgała 75 000 ludzi. Ale sam PUPP podawał, że faktyczna liczba poszukujących pracy była o blisko 20 000 osób wyższa od cyfry figurującej w aktach urzędu¹⁵.

W Zgierzu w tym okresie każdego tygodnia zwalniano od kilkunastu do kilkudziesięciu robotników. Dnia 16 VII 1930 r. w „Zgierskiej Manufakturze Bawełnianej” zredukowano 500 robotników¹⁶. W firmie

¹¹ „Gazeta Zgierska” 1919, nr 12, s. 1.

¹² „Gazeta Zgierska” 3 V 1919, s. 2.

¹³ „Gazeta Zgierska” 29 XI 1919, s. 2.

¹⁴ Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (dalej CAKC), Urząd Wojewódzki Łódzki (dalej UWL) 271/II, t. 5, Sprawozdania tygodniowe Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego (dalej StWBP) z dn. 11 I 1930, s. 12.

¹⁵ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej CAMSW), UWL, t. 9, Sprawozdania miesięczne Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego (dalej SMWBP) za styczeń 1932, s. 9.

¹⁶ CAKC, UWL, 271/II, t. 6, StWBP z dn. 19 VII 1930, s. 7.

A. G. Borst zwolniono w tym czasie 40 tkaczy oraz 50 innych robotników, pozostałym pracownikom dano dwutygodniowe wypowiedzenia. Jak podkreślała łódzka prasa socjalistyczna zwolnienia, głównie w pierwszym przypadku, dotknęły przeważnie żywicieli rodzin i sierot, zostawiano zaś ludzi ślepo oddanych dyrekcji fabryki¹⁷.

W pierwszym tygodniu stycznia 1931 r. trzy firmy zgierskie zwolniły wszystkich zatrudnionych. Była to „Zgierzanka”, firma A. Gutsche i Zgierska Przędzalnia Zarobkowa. Ogółem zostały pozbawione pracy 234 osoby. W tydzień potem została całkowicie unieruchomiona Przędzalnia Emilii Hoch oraz Tkalnia „Lana”. Powiększyło szereg bezrobotnych 139 ludzi. Jednocześnie Tkalnia i Przędzalnia A. G. Borst zredukowała 20 osób, zaś wykończalnia „Bzura” z sześciodniowego tygodnia pracy przeszła na pracę 3 okresową. Dotknęło to 99 robotników. Latem przemysł budowlany w Zgierzu zwolnił 13 robotników, a w różnych przedsiębiorstwach pozbawiono pracy 62 robotników niefachowych¹⁸.

W 1930 r. najwięcej bezrobotnych było w Zgierzu w okresie od marca do maja. Stan bezrobocia w mieście przekroczył znacznie 4000 osób. Podobnie groźna sytuacja była w styczniu 1931 r. Jeśli wziąć pod uwagę, że byli to głównie żywicieli rodzin, to można przyjąć, iż około 16 000 osób nie miało zabezpieczonych stałych źródeł utrzymania.

Rozmiary bezrobocia w mieście w świetle danych publikowanych w prasie przez PUPP przedstawiały się w latach 1930—1931 następująco. Od 1932 r. dał się zaobserwować w Zgierzu powszechny spadek bezrobocia, ale jeszcze w znacznych rozmiarach istniało ono do końca niepodległej Polski. Od połowy lat trzydziestych zaczęło się ono nawet nasilać. Na początku 1937 r. miasto ponownie liczyło blisko 4000 bezrobotnych.

Bezrobocie było więc w Zgierzu jednym z centralnych problemów społecznych w całym dwudziestoleciu międzywojennym. Wokół prób jego rozwiązania ogniskowała się działalność związków i stowarzyszeń zawodowych, partii politycznych oraz władz miejskich. Te ostatnie nie dysponowały większymi możliwościami, zabiegały jedynie o fundusze u władz ministerialnych. Za przyznawane sumy uruchamiały roboty sezonowe lub przyznawały bezpośrednio bezrobotnym zapomogi doraźne. Na początku 1930 r. magistrat Zgierza otrzymał z funduszków centralnych 35 000 zł z przeznaczeniem na zapomogi. Co do wielkości kwo-

¹⁷ Archiwista. Jak wygląda redukcja robotników w zgierskich fabrykach manufaktur, „Łódzianin” 26 VII 1930, s. 2.

¹⁸ WAPŁ, Starostwo Powiatowe Łódzkie (dalej SPL), t. 32, k. 267, 268, 269.

Tabela 1

Stan bezrobocia w Zgierzu w latach 1930—1931

Data	Liczba bezrobotnych
18 I 1930	3 655
15 II 1930	3 905
8 III 1930	4 101
11 IV 1930	4 113
9 V 1930	4 318
14 VI 1930	3 021
12 VII 1930	2 100
2 VIII 1930	2 628
15 IX 1930	2 636
15 XI 1930	2 760
27 XII 1930	3 767
31 I 1931	4 104
7 III 1931	3 462
3 IV 1931	3 694
13 VI 1931	2 713
1 VIII 1931	1 932
5 IX 1931	1 832
3 X 1931	1 902
7 XI 1931	2 485

Zródło: „Kurier Łódzki” 1930, 20 I, 17 II, 10 III, 13 IV, 12 V, 16 VI, 13 VII, 3 VIII, 14 IX, 16 XI, 28 XII; *ibidem*, 1931, 3 II, 8 III, 4 V, 14 VI, 3 VIII, 7 IX, 4 X, 8 XI.

ty znajdował się na czwartym miejscu w województwie po Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie. Świadczyło to o rozmiarach potrzeb miasta skoró takie ośrodki miejskie, jak Pabianice czy Tomaszów Mazowiecki znalazły się na dalszych miejscach¹⁹.

Zapomogi otrzymywała jedynie część bezrobotnych. Mimo to z roku na rok sumy przyznawane na ten cel miastu zmniejszały się. W 1936 r. ogółem Zgierz otrzymał 18 604 zł, przy czym były to także kwoty zgromadzone przez instytucje społeczne takie, jak Komitet Pomocy Zimowej oraz wygospodarowane przez władze lokalne, a mianowicie przez Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miasta. Kredyty udzielone przez władze centralne rozprawdzał w postaci gotówki, żywności lub odzieży czy opału Fundusz Pracy. Ogółem te formy pomocy, udzielane przez wszystkie istniejące wówczas instytucje, objęły jedynie 1313 osób dorosłych, tj. niewiele ponad jedną czwartą bezrobotnych oraz 800 dzieci szkół podstawowych, przedszkoli i ochron, którym zorgani-

¹⁹ CAKC, UWE, 271/III, t. 5, StWBP nr 4 z dn. 25 I 1930 r., s. 8.

zowano gwiazdkę²⁰. Olbrzymia większość bezrobotnych nie miała możliwości korzystać z żadnej formy pomocy. Zewsząd domagano się więc rozszerzenia robót publicznych, zwiększenia liczby ustawowych zasiłków i zapomóg żywnościowych. Niemal na każdym posiedzeniu RM radni z PPS i klasowych związków zawodowych wnosili do porządku obrad nabołały problem bezrobocia. Wielokrotnie wypowiadali się na ten temat: Paweł Karcher, Stefan Palmowski, Bronisław Marszałek, Władysław Pawlikowski, Ignacy Kazimierzczak, Józef Ciechanowski, Feliks Przytułski²¹. Zgłaszali oni liczne wnioski, stali petycje do władz wojewódzkich i centralnych w Warszawie, interpelowali kierownictwa partyjne i związkowe. Domagali się rozszerzenia robót publicznych, zwiększenia wysokości zasiłków ustawowych, rozszerzenia zapomóg żywnościowych zarówno ze strony Funduszu Pracy, jak i Pomocy Zimowej. Występowali także o przyznanie jednorazowej bezzwrotnej pożyczki dla każdego bezrobotnego na zakupy zimowe (13, 16 XI, 9 XII 1937 r.). Protestowali również przeciwko odrabianiu przez bezrobotnych przyznawanych zapomóg. Stwierdzali bowiem, iż źródłem powstawania funduszy były dobrowolne składki opłacane na rzecz bezrobotnych przez robotników pracujących. Dnia 3 II 1938 r. frakcja PPS i klasowych związków zawodowych na posiedzeniu RM zgłosiła w tej sprawie następujący wniosek: „Stwierdziwszy, że klasa robotnicza, opłacając dobrowolne składki na bezrobotnych ma na uwadze przyjscie z pomocą swym towarzyszom, którzy z racji kapitalistycznego systemu zostali wyrzuceni poza nawias warsztatów pracy, przeto protestujemy przeciwko odrabianiu zapomogi przez bezrobotnych”. Wniosek jednakże upadł, gdyż głosowało za nim 9 osób, zaś 11 wypowiedziało się przeciw²².

Wreszcie z inicjatywy socjalistów RM na wniosek prezydenta powołała do życia 18 III 1937 r. Komisję do Spraw Walki z Bezrobociem. W jej skład weszli inż. T. Malinowski — pracujący wówczas w „Borucie”, W. Pawlikowski, A. Bernecker, Widgor Reichert²³. Wysiłki te jednakże zaledwie w niewielkim stopniu przynosiły pomyślne wyniki. Dlatego też bezrobocie mocno ciążyło na sytuacji materialnej ludności miasta i powodowało jej ogólne zubożenie.

Jednakże bezrobotny proletariat zgierski nie godził się z tym stanem rzeczy i nieustannie podejmował walkę. Stąd Zgierz, podobnie jak

²⁰ WAPŁ, AmZ, t. 43, Protokół z III posiedzenia Rady Miejskiej (dalej RM) z dn. 26 I 1937 r., s. 4.

²¹ *Ibidem*, Protokół z XVII posiedzenia RM dn. 21 X 1937 r., s. 2; *ibidem*, Protokół z II posiedzenia RM dn. 3 II 1938 r., s. 3.

²² *Ibidem*, t. 43a, Protokół z II posiedzenia RM dn. 3 II 1938 r., s. 3.

²³ *Ibidem*, t. 43, Protokół z IV posiedzenia RM dn. 18 III 1937 r., s. 7.

inne miasta okręgu, był przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego widowiskiem ostrych, masowych walk bezrobotnych o prawo do pracy i o chleb dla wszystkich. Walka bezrobotnych wielokrotnie spletała się z walką robotników pracujących, dowodząc naturalnej jedności wszystkich grup proletariatu, mimo rozdarcia jakie powodował panujący wówczas system stosunków ekonomicznych.

Szczególne nasilenie walk bezrobotnych miało w Zgierzu miejsce u progu lat trzydziestych, a więc w okresie wielkiego kryzysu ekonomicznego. Bezrobotni organizowali liczne wiece i urządzali manifestacyjne pochody, demonstracje, wdzierali się do lokali magistratu, PUPP, FP itp. Do burzliwych wystąpień bezrobotnych doszło w Zgierzu 3 IV 1930 r. Kilkaset osób usiłowało się wówczas dostać do biur magistratu. Domagali się oni od władz miasta zatrudnienia i wypłaty zasiłków. Przeciwko nim wystąpiła policja, która brutalnie rozpendziła zgromadzonych aresztując kilka osób jako „agitatorów komunistycznych”²⁴. Mimo represji jeszcze wielokrotnie dochodziło do demonstracji bezrobotnych. Jedną z większych miała miejsce w grudniu 1930 r. Demonstrowali wówczas bezrobotni w wielu miastach, w tym w Rudzie Pabianickiej i Zgierzu. Władze, jak zwykle w takich wypadkach, zorganizowanie demonstracji przypisywały „elementom wywrotowym”, które jakoby wykorzystywały „panujące bezrobocie i ciężki stan ekonomiczny warstw pracujących spotęgowany licznymi redukcjami w przedsiębiorstwach przemysłowych”²⁵.

Wiosną 1931 r. w Zgierzu odbyło się wiele wieców bezrobotnych, którzy domagali się pracy (najburzliwsze miały miejsce 31 maja). Organizatorami ich były głównie klasowe związki zawodowe, a także PPS. Odbyły się one nie tylko w Zgierzu, ale także w Łodzi, Pabianicach, Zduńskiej Woli, Aleksandrowie i Tomaszowie Maz.²⁶.

Nieco dłuższa wzmianka o bezrobociu i jego rozmiarach w Zgierzu była niezbędna, gdyż to zjawisko społeczne miało rozległe oddziaływanie na całą sferę ówczesnego życia i wywarło głęboki wpływ na oblicze polityczne ludności, podobnie jak jej wielorako i wielopłaszczyznowo złożona struktura społeczno-zawodowa i narodowościowo-wyznaniowa. Wszystkie te czynniki stanowiły podłoże ogromnie skomplikowanego obrazu sytuacji politycznej mieszkańców tego ośrodka. W mieście działały organizacje i stowarzyszenia polskie, żydowskie i niemieckie. Istniały partie i stronnictwa burżuazyjne, drobnomieszczańskie i robotnicze. Niekiedy z jednego środowiska społeczno-zawodowego wyra-

²⁴ Szczegóły demonstracji bezrobotnych w Zgierzu, „Gazeta Polska” 5 IV 1930, s. 2.

²⁵ WAPŁ, SPŁ, t. 32, k. 212.

²⁶ Robotnicy Łodzi przed walką, „Łódzianin” 6 VI 1931, s. 1.

stało kilka, a nawet kilkanaście ugrupowań politycznych. Społeczność zgierska była pod tym względem odbiciem ogólniejszych prawidłowości właściwych ustrojowi kapitalistycznemu. Z istoty swej bowiem kapitalizm rozdziera społeczeństwo na klasy, dezintegruje środowiska, skłóca i różni pokrewne sobie warstwy. U podłoża bowiem tych zjawisk leży kapitalistyczna własność środków produkcji. Stąd taka mnogość i różnorodność w Polsce międzywojennej partii i stronnictw politycznych oraz, będących pod ich ideowymi i politycznymi wpływami, organizacji masowych takich, jak związki zawodowe czy ruch spółdzielczy. Jednakże liczącą się siłę stanowić mogła nie ta struktura polityczna, która pogłębiała rozbieżności i zaostrzała i tak nieuniknione w tym systemie sprzeczności, ale dopiero ta partia, która potrafiła wyjść spoza swych wąskich, cechowych ram, ogarnąć całe środowisko ludzi pracy i dojrzeć to wszystko co ich łączyło. Tym partiom właśnie dane było przeobrazić ówczesny system społeczny, przebudować jego podstawy. Siłę tę stanowiła lewica polskiego ruchu robotniczego.

Droga ku zrozumieniu możliwości i konieczności budowania jedności sił demokratyczno-ludowych nie była łatwa. Prowadziła ona często poprzez nawroty wstecz, niezręczności taktycznych posunięć, poprzez jednostronne, schematyczne decyzje. Jednakże mimo swych rozlicznych słabości właśnie ruch robotniczy, głównie zaś jego nurt rewolucyjny, był jedynie zdolny wydzwignąć interes klasy robotniczej do rangi potrzeb i interesów całego narodu. Ten skomplikowany proces można z całą plastyką prześledzić w życiu politycznym Zgierza w okresie II Rzeczypospolitej.

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. pobudziło nader intensywnie wszystkie środowiska. Przerwaną przez wojnę działalność podjęło szereg starych partii politycznych. Powstawało również wiele nowych partii. Zagęściła się znacznie mapa polityczna Zgierza, podobnie jak całego kraju.

Klasowa struktura poszczególnych narodowości zróżnicowała ich ruch polityczny. Mieszczañstwo żydowskie zaczęło od 1918 r. działać w stronnictwie Aguda Izrael, w Organizacji Syjonistycznej oraz w partii o nazwie Hitachdut i wreszcie Mizrach. Drobnomieszczañstwo skupione było w ugrupowaniu Volkiści. Partie te kultywowały odrębności narodowościowe. Stały na pozycjach nacjonalistycznych i klerykalnych. Charakterystyczne, iż często uzyskiwały one porozumienie z polskimi partiami klas posiadających, a między sobą zawierały porozumienie tworząc żydowski Blok Narodowy. Aguda Izrael liczyła około 230 członków. Kierowali nią Lajzer Sirkis, Berek Brechler, Pinkus Celnik. Najczęściej czytano gazetę „Jüdische Tageblatt” i „Gazetę Warszawską”.

Organizacja Syjonistyczna, założona w Zgierzu w 1919 r., skupiała około 60 osób. W jej kierownictwie znajdowali się: Fabian Grynberg, Josef Haron, Łajbisz-Majlech Srebrnik, Józef Kac. Czytano głównie gazetę „Hajnd”. Organizacją Hitachdut kierował w Zgierzu Józef Lewi. Była ona słaba liczebnie i z braku napływu członków została w 1928 r. rozwiązana. W tymże samym roku rozwiązano Mizrachi, a jej członkowie połączyli się ze syjonistami. Mizrachi założyli Daniel Sirkis i Moszek Goldberg²⁷.

Żydowskie środowisko robotnicze reprezentował Bund, należący do najstarszych partii robotniczych, o bogatych tradycjach i doświadczeniu. Wielokrotnie nawiązywał on żywe kontakty z polskim ruchem socjalistycznym, a także komunistycznym. Wykształcił on grupę cenionych i szanowanych działaczy, do których należał założyciel i przewodniczący organizacji zgierskiej Moszek Wołkowicz. W grupie aktywni znajdowali się Hersz Gross, Izrael Praszber, Izrael Miller, Jakób Skórka. Organizacja przeżywała okresy ożywienia i znacznego spadku aktywności. W 1932 r. liczyła zaledwie 26 członków. Nie odgrywała wówczas poważniejszej roli w przeciwieństwie do roku 1928, kiedy była nader aktywna, a w czasie kampanii wyborczej do parlamentu i wyborów samorządowych zaznaczyła trwale swą obecność wśród wyborców żydowskich. Zorganizowała wówczas kilkanaście wieców, w których uczestniczyło po kilkaset osób²⁸.

Z Bundem konkurowała partia Poaley-Syjon, której lewica po dokonanych rozłamie wielokrotnie owocnie współpracowała z polskimi siłami lewicowymi w obronie demokracji. Podczas wielu lokalnych kampanii wyborczych, jak do Rady Kasy Chorych czy samorządu miejskiego, szukała kontaktu z polskimi ugrupowaniami robotniczymi nierzadko na ich rewolucyjnym skrzydle. Źródła odnotowały nader rozległą działalność tej organizacji jesienią 1928 r. podczas wyborów do Kasy Chorych. Poaley-Syjon zorganizowała Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy a spośród działaczy wybijali się Nosch Kon, Hersz Celbard, Lewin Mendel, Chaim Berman, Sruł Felden²⁹.

Dość jednolite w momencie odzyskania niepodległości środowisko niemieckie, zaczęło się szybko różnicować. Wykształcił się w nim nurt asymilatorski i nacjonalistyczny. Ten ostatni w latach trzydziestych stał się pożywką dla agresywnego hitleryzmu, szczególnie widocznego

²⁷ WAPŁ, SPŁ, t. 33, *Pismo SPŁ do WBP UWŁ z dn. 30 VI 1932 r.*, k. 21, 22.

²⁸ CAMSW, UWŁ A/2 Łódź V, t. 2, *StWBP nr 7, 10, 47, z dn. 28 II, 10 III, 24 XI 1928 r.*, s. 25, 23, 9, 10.

²⁹ *Ibidem*, *StWBP*, nr 43, z dn. 27 X 1928 r., s. 8.

w Zgierzu w ruchu tzw. młodoniemieckim, już zaczepnym i butnym w 1934 r. w czasie wyborów do RM.³⁰

Na początku 1939 r. Zgierską organizacją Niemieckiego Związku Ludowego (Deutscher Volksverband) kierowali: Oskar Watke, Georg Kerber, Karol Linke, Ryszard Helman³¹.

W Zgierzu działało koło Niemieckiego Związku Kulturalno-Gospodarczego. Na jego czele przez szereg lat stał pastor Aleksander Falcman. W politycznej walce konkurencyjnej został on jednakże pokonany przez zwolenników senatora Augusta Utty, którzy nawet doprowadzili w 1932 r. do odebrania mu parafii ewangelicko-augsburskiej w Radogoszczu i zwolnili go z obowiązków pastora³². Po tych starciach NZK-Ch nie przejawiał zbyt dużej aktywności. W połowie lat trzydziestych liczył on 25 członków i nie posiadał w Zgierzu większego znaczenia. W wyborach deklarował się na rzecz list prorządowych³³.

Robotnicy niemieccy, nawiązując do bogatych tradycji własnego ruchu politycznego i jego rozlicznych związków zadzierżgniętych jeszcze w okresie niewoli narodowej z organizacją SDKPiL, zorganizowali w 1922 r. Niemiecką Socjalistyczną Partię Pracy (Deutsche Sozialistische Arbeitspartei). Prężna jej organizacja działała także w Zgierzu, gdzie pracą kierował nauczyciel miejscowej szkoły ludowej Aleksander Freichelt. NSPP nawiązała żywe kontakty z organizacjami w Łodzi, Aleksandrowie, Ozorkowie, Tomaszowie Maz., Zduńskiej Woli. Silnie akcentując w swej działalności problemy socjalne takie, jak ustawodawstwo pracy, świadoma była potrzeby i konieczności współpracy polskich i niemieckich robotników. Lewica tej partii utrzymywała bliskie więzi z polskim ruchem komunistycznym.

NSPP w Zgierzu żywo reagowała na wypadki zachodzące w kraju. Nader krytycznie odniosła się do przewrotu majowego. Na wiecu zwołanym 27 XI 1926 r., w którym uczestniczyło 200 osób organizatorzy postawili zasadnicze pytanie: „Dokąd steruje Piłsudski”. Wypadki majowe oceniono jako antykonstytucyjne, uznano iż robotnikowi przewrót nie przyniósł zmian na lepsze, przeciwnie, zauważono zaprzepaszczenie dotychczasowych zdobyczy socjalnych, oznajmiono, iż gotuje się zamach na 8-godzinny dzień pracy³⁴.

³⁰ WAPŁ, SPŁ, t. 34, Sprawozdanie nr 5 za maj 1934, k. 44.

³¹ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź 1, t. 24, Sprawy narodowościowe, SM, nr 1, za styczeń 1939 r., s. 4.

³² WAPŁ, SPŁ, t. 33, Pismo Starostwa do WBP UWŁ dn. 8 III 1932 r., k. 51.

³³ *Ibidem*, t. 34, Sprawozdanie polityczne starosty powiatowego łódzkiego za rok 1934, s. 4.

³⁴ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź II, t. 1, Sprawozdanie miesięczne z ruchu zawodowego, politycznego i narodowościowego, 25 X—25 XI 1926 r. s. 54.

Wzmoczoną aktywność NSPP w Zgierzu zauważyć się dało w 1927 r. w pięciolecie utworzenia partii. Rocznicę tę obchodzono uroczystie. Obchody zainaugurowała w dniu 7 V 1927 r. akademii. Uczestniczyli w niej przedstawiciele NSPP Łodzi, Aleksandrowa, Tomaszowa Mazowieckiego i Ozorkowa. Udział brali w niej także polscy socjaliści z wiceburmistrzem Zgierza, członkiem PPS Stanisławem Szymczakiem. Mówcy opowiadali się za koniecznością współpracy polskich i niemieckich robotników. Zgromadzeni przyjmowali ten postulat z serdeczną aprobatą³⁵.

Od 12 VI 1927 r. organizacja NSPP w Zgierzu zwołała serię wieców, włączając się w nurt kampanii wyborczej do samorządu terytorialnego. W licznych wystąpieniach przewijała się troska partii o sytuację materialną robotników niemieckich. W źródłach odnotowane zostały wystąpienia A. Freichelta, Artura Kröniga, Ludwika Kuka, Emila Zerbedo, Reinholda Klima oraz Scherischa, Fischera, Schrita³⁶.

Czynnie uczestniczyła też NSPP w kampanii wyborczej do Rady KCh jesienią 1928 r. Nawoływano powszechnie do konsolidacji robotniczej z polskimi socjalistami. Ale w wielu wystąpieniach były ostre akcenty antykomunistyczne. Szczególnie wyraźnie sformułował je E. Zerbe na wiecu 3 XI 1928 r. Angażował się też w kampanię wyborczą A. Freichelt. Występował w Zgierzu Israel Kociołek³⁷.

W połowie lat trzydziestych działalność NSPP w Zgierzu wyraźnie osłabła. Władze administracyjne oceniły, iż nie przejawiała ona specjalnej aktywności, a w kampaniach wyborczych do samorządu szła razem z PPS, także wspólnie z nią bojkotowała wybory parlamentarne. W 1934 r. oddział zgierski NSPP liczył jedynie 22 członków³⁸.

Bogaty wachlarz partii odzwierciedlał postawy ludności polskiej. Duże siły w Zgierzu posiadała prawica zwana endecką w postaci Stronictwa Narodowego. Oddział zgierski SN powstał w 1919 r. W okresach parlamentarnych kampanii wyborczych występowało ono jako blok pod nazwą Związek Ludowo-Narodowy, a w wyborach lokalnych jako blok Katolicko-Narodowy. W Radzie Miejskiej endecja tworzyła Klub Obozu Narodowego.

Endecja posiadała w Zgierzu prężną i liczną organizację. W 1935 r. skupiała 250 czynnych członków. Stanowiła dominującą partię zgierskiego mieszczaństwa i inteligencji mieszczańskiej. Miała znaczny wpływ wśród rzemieślników, a także w niektórych kręgach robotniczych.

³⁵ *Ibidem*, t. 1a, *StWEP* nr 46, dn. 14 V 1927 r., s. 11.

³⁶ *Ibidem*, nr 51, 53, 55, dn. 18 VI, 2 VII, 16 VII 1927 r., s. 18, 15, 13.

³⁷ *Ibidem*, nr 45, dn. 10 XI 1928 r., s. 8.

³⁸ WAPŁ, SPŁ, t. 34, *Sprawozdanie polityczne starosty powiatowego łódzkiego za rok 1934*, s. 4.

Mogła liczyć na poparcie kierownictwa fabryki „Przemysł Chemiczny — Boruta”, gdzie pracowało kilku jej czołowych działaczy, w tym długoletni prezes i skarbnik inż. Władysław Flaczyński. Opierała się też o Syndykat Rolny, którego dyrektor Stefan Chęciński był przez wiele lat prezesem SN. Jej siły wzmacniały także korzystne układy z lokalnymi władzami, gdyż długoletnim wiceprezydentem miasta był jej następny prezes Leopold Zajączkowski³⁹. Oparcie się o kościół katolicki dawało organizacji czynne i efektywne poparcie miejscowego kleru, szczególnie zaś księdza Cesarza. Nadto ściśle współdziałanie z katolickimi stowarzyszeniami mężów, kobiet i młodzieży wzmagало jej obecność w życiu politycznym miasta i rozszerzało znacznie jej wpływy społeczne. Wreszcie do dość znacznych wpływów doszedł w Zgierzu Obóz Wielkiej Polski, na którym endecja także bazowała.

W trakcie wyborów do Sejmu w 1928 r. ZLN organizował wiele wieców w Zgierzu, podobnie jak w Rudzie Pabianickiej i Tuszynie. Przeciętnie przychodziło nań około 200 osób. Agitowano na rzecz listy nr 24, tj. Bloku Katolicko-Narodowego. Prelegenci eksponowali w kampanii wyborczej postulat szkoły katolickiej w Polsce⁴⁰, zmniejszenia liczby partii politycznych w kraju, oczywiście kosztem likwidacji konkurencyjnych wobec endecji ugrupowań⁴¹.

W latach trzydziestych znaczną aktywność wykazywała sekcja młodych przy SN. Przez wiele lat jej kierownikiem był Euzebiusz Sobaciński, oceniany przez władze starościąnskie jako „jeden z najruchliwszych działaczy tego obozu”. Po nim kierownictwo sekcji objął „również bardzo aktywny działacz, ślusarz, bezrobotny” Marian Cylke⁴².

SN „najaktywniejsza i najliczniejsza organizacja” w Zgierzu zdobyła w 1934 r. podczas wyborów do RM 16 mandatów, a więc połowę wszystkich miejsc w Radzie⁴³. W Klubie Obozu Narodowego znajdowali się w 1938 r. radni: Edward Karasiński, Jan Bryszewski, Jan Martyniński, L. Leidigkeit, I. Buczyński, B. Matuszewski, I. Michalski, S. Łodwig, I. Pawlak, J. Kubicki, S. Mikołajczyk, Chojnacki. Znani byli z gwałtownych antysemitycznych wystąpień. Zgłaszali w tym zakresie szereg nieodpowiedzialnych wniosków⁴⁴.

³⁹ *Ibidem*, Notatka przodownika służby śledczej J. Włodarczyka, k. 50.

⁴⁰ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź III, t. 2, StWBP nr 9 z dn. 3 III 1928 r. s. 6.

⁴¹ *Ibidem*, nr 10, z dn. 10 III 1928 r., s. 6.

⁴² WAPŁ, SPŁ, t. 34, Sprawozdanie miesięczne starosty za wrzesień 1934 r., k. 42.

⁴³ *Ibidem*, Sprawozdanie polityczne starosty powiatowego łódzkiego za rok 1934, s. 4.

⁴⁴ *Ibidem*, AmZ, t. 43a, Protokół z II posiedzenia RM dn. 3 II 1938 r., s. 4, 5.

Polityczna konkurentka endecji — sanacja nabrała organizacyjnych kształtów w 1927 r. w postaci utworzonego wówczas Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem (BBWR). Mimo ogromnego nakładu sił i środków początkowo nie zdołał się BBWR w Zgierzu umocnić. Ale w 1930 r. w przededniu drugiej, po przewrocie majowym, parlamentarnej kampanii wyborczej organizacja zgierska została odbudowana. Kierowała nią Rada Grodzka. Prezesem został dyrektor szkoły średniej w Zgierzu Zygmunt Lazar⁴⁵, wiceprezesem miejscowy działacz Związku Legionistów długoletni burmistrz, a następnie prezydent miasta Jan Świercz, zaś skarbnikiem i jednocześnie sekretarzem Kazimierz Topolski.

Odbudowana w 1930 r. organizacja BBWR oparła się głównie na organizacjach kombatanckich i paramilitarnych. Był to Związek Strzelecki, Federacja Związków Obrońców Ojczyzny, Związek Podoficerów Rezerwy, Stowarzyszenie Rezerwistów i byłych Wojskowych, Związek Inwalidów Wojennych. Liczyła nadto na Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Orlą”, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Resursę Rzemieślniczą⁴⁶.

Działalność BBWR wspierał znacznie dyrektor Szkoły Handlowej w Zgierzu Jakób Cezak. Miał on opinię dobrego mówcy i organizatora, przemawiał rzeczowo i nie posługiwał się demagogią, posiadał wpływy wśród nauczycieli i miejscowej inteligencji. Starosta 27 IV 1931 r. dodawał do tej charakterystyki — „jedyny pracownik naukowy w powiecie, wydał kilka książek naukowych”⁴⁷.

W Związku Legionistów na rzecz BBWR oprócz J. Świercza pracowali: Jan Teska, Witold Żelazowski, Eugeniusz Hertel, wszyscy członkowie Zarządu Związku od października 1931 r.⁴⁸ J. Teska działał w Zarządzie Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych. Z nim, od listopada 1931, byli razem wybrani Jan Stawiak, Ludwik Kausik, Jerzy Krzemieński i Edward Breda⁴⁹. Także w listopadzie wybrany nowy Zarząd Związku Inwalidów Wojennych deklarował się na rzecz BBWR. Byli to: Bolesław Korab, Stefan Rogalski, Michał Trocha⁵⁰.

⁴⁵ Władze starościńskie oceniały go jako człowieka inteligentnego, dzielnego, wytrwałego, cieszącego się dobrą opinią wśród mieszkańców, biorącego dość czynny udział w pracach społecznych na terenie Zgierza (WAPŁ, SPŁ, t. 33, k. 15).

⁴⁶ *Ibidem*, k. 21.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 15.

⁴⁸ *Ibidem*, t. 32, *Sprawozdanie miesięczne z ruchu legalnego nr 10 za październik 1931 r.*, s. 13.

⁴⁹ *Ibidem*, *Sprawozdanie miesięczne z ruchu legalnego nr 11 za listopad 1931 r.*, s. 12.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 13.

W okresie przewlekłego kryzysu ekonomicznego, głównie zaś od 1930 r., BBWR w Zgierzu wykazywał znaczne zainteresowanie problematyką socjalną. Głównym problemem, którym się zajmował, było bezrobocie. Stał na stanowisku konsekwentnej walki z tym zjawiskiem i szeroko wśród robotników propagował, przy wydatnym wsparciu działaczy łódzkich, „plan rządu w walce z bezrobociem”⁵¹.

Od początku 1934 r. w działalności BBWR wybijała się sprawa stosunków polsko-niemieckich, stanowiska Hitlera wobec Polski⁵², wypowiedzenie przez polskiego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka traktatu o mniejszościach narodowych. Urządzano odczyty, organizowano manifestacje⁵³.

W 1934 r. starano się także pobudzić i włączyć do pracy w BBWR inne organizacje. Jedną z sił było koło Zjednoczenia Narodowego. Mocarnej Polski. Do Zgierza z odczytem przyjechał nawet dyrektor Wydziału Społeczno-Politycznego Kancelarii Prezydenta RP Wielkopolski. Był także naczelnik Izby Skarbowej z Łodzi Stanisław Najder. Dnia 25 XI 1934 r. odbyła się lustracja organizacyjna tego koła⁵⁴. Działania władz szły także w kierunku uruchomienia Narodowego Stronnictwa Pracy oraz PPS dawnej Frakcji Rewolucyjnej. Mimo tych zabiegów BBWR w Zgierzu nie zdołał się umocnić. Władze zwierzchnie oceniły, iż wysiłki podczas wyborów do RM w 1934 r. nie dały spodziewanych wyników. Przyniosły one sanacji, mimo zgiełkowej propagandy, zaledwie 8 mandatów, a więc jedną czwartą ogólnej liczby radnych. Po wyborach samorządowych wystąpiły niesnaski w Radzie Grodzkiej BBWR i nastąpił całkowity zastój w pracy. W 1935 r. czynniki zwierzchnie dały ostrą ocenę BBWR w Zgierzu. Stwierdziły one, iż nie stał on „na wysokości zadania, nie wykazał konsolidacji i zwartości, nie posiadał należytego kierownictwa”. Okazało się, że BBWR nie miał tam żadnego oparcia w organizacjach porządkowych, których jakoby był „emancją”⁵⁵. Widziano jedynie działalność Związku Rezerwistów, a pozostałe organizacje w przeświadczeniu władz powiatowych nie miały żadnego znaczenia.

Po rozwiązaniu BBWR podobnie ukształtowała się pozycja OZN-u, którego sztandarową postacią pozostawał nadal Jan Świercz. Reprezentując organizację zgierską, wchodził od 20 V 1937 r. do rady wo-

⁵¹ *Ibidem*, s. 6.

⁵² *Ibidem*, t. 34, *Sprawozdanie nr 2 za luty 1934 r.*, k. 39.

⁵³ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź III, t. 15, *Sprawozdanie miesięczne WBP za wrzesień 1934 r.*, s. 16.

⁵⁴ *Ibidem*, SMWBP za listopad 1934 r., s. 16, 17.

⁵⁵ WAPŁ, SPŁ, t. 34, *Sprawozdanie polityczne starosty powiatowego łódzkiego za rok 1934*, s. 4.

jewódzkiej OZN⁵⁶. I choć nowa partia sanacji nasiliła swe zabiegi, dokonując rozłamów w organizacjach opozycji antyrządowej i przechwytyjąc z ich szeregów stronników, autorytetu politycznego sobie nie zbudowała. Zdołała jednak poczynić szczyrby i wyłomy w niektórych organizacjach demokratycznych i lewicowych, głównie zaś w PPS. Skłóciwszy przeciwników, rozbiła montującą się większość w RM i dość łatwo obsadziła stanowiska prezydenta i wiceprezydenta miasta. Na czele radnych, którzy od 27 X 1938 r. przyjęli nazwę „Koła Radnych OZN-u”, stał Jan Niepokój⁵⁷.

Słabo rysowało się w Zgierzu klasyczne ugrupowanie centrowe międzywojennej Polski — Chrześcijańska Demokracja. Nie zdobyła ona tu nigdy znaczniejszej pozycji. Nie potrafiła też, jak można sądzić, wychować lokalnych przywódców. Działalność agitacyjną budowała na mówcach z zewnątrz — z Łodzi lub Warszawy. I choć miała w Zgierzu zaplecze w Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijan i kilku innych organizacjach zawodowych, nie odnosiła w mieście sukcesów wyborczych. Dla zgierskiego elektoratu program jej nie był dość atrakcyjny. I choć Chrześcijańskie Komitety Wyborcze występowały zawsze pod chwytliwym hasłem uzdrowienia gospodarki miejskiej, wyborcy woleli ją uzdrawiać w innej konstelacji politycznej. Wielu ludzi zrażał zażarty antykomunizm ChD, eksponowany w wystąpieniach mówców na każdym wiecu przedwyborczym i na każdym zebraniu stowarzyszenia. Stąd też propozycje polityczne i organizacyjne zgierskiej ChD spotykały się z ostrą krytyką, szczególnie ze strony członków związków zawodowych⁵⁸.

Trwalsze miejsce natomiast, szczególnie w pierwszych dziesięciu latach niepodległości, zdobyła sobie w lokalnym układzie sił druga partia ówczesnego centrum parlamentarnego — Narodowy Związek Robotniczy, od 1921 r. Narodowa Partia Robotnicza. Liczyła się ona zarówno w wyborach do Sejmu, jak i do miejscowych ogniw władzy samorządowej. Wspierały ją dość znacznie organizacje zawodowe i stowarzyszenia kulturalno-oświatowe. Po przewrocie majowym jednakże ten wzrost polityczny uległ osłabieniu w wyniku skutecznej działalności rozbijackiej sanacji. Partia rozpadła się na dwa zwalczające się skrzydła — prorządowe (NPR—Lewica) i opozycyjne (NPR—Prawica).

NPR—Prawica brała bardzo aktywny udział w wyborach do RM w 1927 r. Organizowała szereg wieców, wystawiła odrębną listę i prowadziła kampanię wyborczą samodzielnie jako Komitet Wyborczy NPR-

⁵⁶ *Ibidem*, AmZ, t. 431, *Karta statystyczna członka Rady Wojewódzkiej*.

⁵⁷ *Ibidem*, t. 43a, *Protokół z posiedzenia XI RM dn. 27 X 1938 r.*, s. 2.

⁵⁸ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź IX, t. 1a, *StWBP nr 54 z dn. 9 VII 1927 r.*, s. 5, 6.

-prawicy. Szczególnie czynni byli miejscowi działacze: Michalak, Zygier i Patora⁵⁹. Nie zapewniło to jednak ugrupowaniu większych sukcesów.

NPR-Lewica utrzymała swą obecność w geografii wyborczej jesienią 1928 r. do Rady KCh. Budowała swe plany w kampanii na związek zawodowym robotników budowlanych w Zgierzu, w którym miała dość znaczny wpływ. Pozwalało jej to organizować wiece i nawiązywać bezpośrednie kontakty z wyborcami. Akcją kierował Stefan Bednarczyk⁶⁰. Prezesem NPR-Lewicy był wspomniany J. Świercz, który następnie, jak widzieliśmy, stał się filarem polityki rządowej w Zgierzu⁶¹. Burzliwy strumień ówczesnego życia politycznego rozmył w latach trzydziestych ten nurt dość skutecznie.

Lewicę społeczną w Zgierzu reprezentowały cztery partie: Polska Partia Socjalistyczna, Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy, Polska Partia Socjalistyczna Lewica i Komunistyczna Partia Polski. Te właśnie siły polityczne zdołały przetrwać zmienne koleje losu i legły u podstaw współczesności.

PPS u schyłku wojny w 1918 r. weszła w fazę ogromnego pobudzenia organizacyjnego i politycznego. Rodząca się niepodległość Polski wywoływała w jej szeregach potrzebę działania konstruktywnego i programowego. Na fali niespotykanego dotąd entuzjazmu patriotycznego, w klimacie którego ówczesne pokolenie budowało państwo polskie, zgierska organizacja PPS nie zagubiła jakże nabołałych, społecznych treści swego programu. Toteż deklaracja dziewięciu radnych PPS z czerwca 1919 r. głosiła, iż socjaliści walczyć będą o powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne wybory, o zabezpieczenie materialnego i moralnego bytu szerokich warstw pracowniczych (o 8 godzinny dzień pracy, minimum płac), o likwidację bezrobocia (domagać się będą szerokiego uruchomienia robót miejskich). PPS zapowiedziała za pośrednictwem swych radnych walkę z lichwą żywnościową i mieszkaniową, zapowiedziała zorganizowanie aprowizacji (kooperatywy robotnicze). Postulowała wprowadzenie postępowego podatku dochodowego, zastosowanie podatku majątkowego, konfiskatę zysków wojennych i pasarskich, przejęcie na własność miasta dotąd prywatnych przedsiębiorstw użyteczności publicznej takich, jak tramwaje, elektrownie, kineamatografy. W deklaracji domagano się wolności strajków, zrzeszenia się, sprawiedliwych warunków pracy i płacy. Socjaliści wreszcie żądali

⁵⁹ *Ibidem*, s. 9.

⁶⁰ *Ibidem*, A/2 Łódź XX, t. 2, StWBP nr 47 z dn. 24 X 1928 r., s. 16.

⁶¹ WAPŁ, SPŁ, t. 32, SM z ruchu legalnego za grudzień 1931 r., s. 7.

jednolitej, przymusowej, powszechnej i bezpłatnej szkoły świeckiej⁶². Były to więc inicjacje prekursorskie.

W 1920 r. zgierska organizacja PPS przejawiała dość nateżoną działalność organizacyjną. Komitet Dzielnicowy odbył 46 posiedzeń, zorganizowano 15 lokalnych konferencji partyjnych. Ogółem odbyło się w tym roku 30 zebrań członków, przeprowadzono 10 wieców i zgromadzeń publicznych oraz 6 odczytów i wieczorów dyskusyjnych⁶³.

W połowie lat dwudziestych pozycja PPS w Zgierzu uległa zachwianiu. Partia, pozwalając swym przedstawicielom współuczestniczyć w rządach w 1920—1921, a następnie w 1925—1926, brała na siebie, w oczach mas, odpowiedzialność za kryzys, bezrobocie, potęgującą się biedę, szalejącą inflację i orgię nadużyć na rynku. Rosły więc w jej szeregach nastroje niezadowolenia, formowała się lewica. W 1926 r. opuściła ona szeregi partii. Jednocześnie po przewrocie majowym przypuściła na PPS szturm sanacja — siała w lokalnych organizacjach zamęt, skłócała przywódców, rozbijała partię. W jej wyniku w 1928 r. Jędrzej Moraczewski i Rajmund Jaworowski dokonali rozłamu i utworzyli prosanacyjną PPS dawną Frakcję Rewolucyjną. W lokalnych wymiarach procesy te zachodziły także w Zgierzu.

Od 1927 r. zgierska organizacja PPS weszła w fazę zaostrzającego się fermentu. Zarysowały się dwa zasadnicze stanowiska — prorządowe, którego stronnikiem był Kazimierz Wojciechowski i opozycyjne wobec sanacji, które reprezentował sekretarz RM Zgierza Stanisław Szymczyk. K. Wojciechowski członek Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego, kierownik Biura KCh oraz prezes miejscowej organizacji Strzelca zyskał sobie skuteczne poparcie władz. W wyborach do RM forsował on koncepcję wspólnej listy wyborczej PPS i ugrupowań prorządowych. Napotkał tu na zdecydowany sprzeciw Szymczyka i OKR Łódź-Podmiejska. Na to nałożyły się dwustronne oskarżenia natury etycznej. W celu ich rozwikłania powołano sąd partyjny. Wojciechowskiemu groziło usunięcie z partii. Począł on gorączkowo kaptować sobie zwolenników. W organizacji doszło do ostrego fermentu⁶⁴. Powodowało to zaniedbania w działalności organizacyjnej i pracy politycznej, zniechęcało wielu ludzi do partii, ta zaś traciła autorytet moralno-polityczny. Kryzys w jaki weszła PPS w Zgierzu był przedmiotem rozważań na wielu zebraniach i konferencjach partyjnych. Omawiano go także 12 VI 1927 r. na konferencji zwołanej z inicjatywy OKR w Zgierzu w sprawie wybo-

⁶² Deklaracja radnych PPS, „Gazeta Zgierska” 14 VI 1919, s. 3.

⁶³ K. Więch, *Polska Partia Socjalistyczna 1918—1921*, Warszawa 1978, s. 404—405.

⁶⁴ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź VII, t. 1a, *StWBP* nr 49 z dn. 4 VI 1927 r., s. 14.

rów do samorządu⁶⁵. W miarę upływu czasu ferment jednak nie wygasł. Organizacja zgierska PPS stała się terenem pożałowania godnych wielostronnych oskarżeń, różnorodnych pomówień i osobistych porachunków. OKR Łódź-Podmiejska chcąc wyprowadzić organizację z impasu rozwiązał miejscowe kierownictwo i mianował nowe. Przewodniczącym Komitetu Dzielnicowego został radny Władysław Pawlikowski, sekretarzem Teodorczyk zaś członkami Roman? (Feliks?) Przytułski, J. Neuman, Adam Bieńkowski, Jan Chudobiński i Leszkiewicz. Kierownictwo miało przygotować konferencję, której zadaniem miał być wybór komitetu. Stan tymczasowości zaś się niebezpiecznie przedłużał. PPS, która na forum samorządu walczyła przeciwko rządowi komisarycznym, sama zastosowała ten system we własnej organizacji. Nie budowało jej to autorytetu, nadto rodziło nowy sprzeciw we własnych szeregach. Przeciwko praktykom mianowania kierownictwa wystąpił Pieczyrak, Mączyński, K. Podgórski — działacze zgierscy⁶⁶. Ta praktyka kierownictwa okręgu partyjnego tak dalece poderwała jego autorytet w szeregach członków, iż na zebraniu wyborczym 22 X 1927 r., mimo obecności na nim samego przewodniczącego OKR Antoniego Szczerkowskiego, w wyborach przegrała grupa, za którą opowiadała się instancja PPS, tj. grupa Bronisławy Chorąży-Chrupkowej, W. Pawlikowskiego i S. Szymczaka. W KD znaleźli się stronnicy K. Wojciechowskiego, a więc przewodniczącym został Kuśmierek, jego zastępcą K. Wojciechowski, członkami Aleksander Roll, Sosnowski, Szmidt. Oceniono wynik wyborów jako zwycięstwo sanacji w łonie PPS⁶⁷.

Zwycięstwo grupy prosanacyjnej osłabiło partię tak dalece, iż w latach 1927—1934 przestała się liczyć w samorządzie miasta. Zniechęceniwszy do siebie zupełnie wyborców, przegrywała jedne wybory po drugich. Podczas gdy w 1923 r. uzyskała ona 10 mandatów w RM, to w 1927 r. jedynie wprowadziła 3 radnych i 2 zastępców, a w 1934 r. miała 5 radnych⁶⁸. Dane te wprawdzie świadczą o spadku jej popularności, choć oczywiście nie odpowiadają jej faktycznej sile społecznej.

Proces odbudowania wpływów PPS wśród mas robotniczych Zgierza był nader trudny i przebiegał powoli. Wielkim wysiłkiem, opierając się o klasowy ruch zawodowy, socjaliści zgierscy rozwijali działalność polityczną. Znaczącym ogniwem w tych zmaganiach była podjęta przez PPS kampania przeciwko nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w 1935 r. Organizacja w Zgierzu, podobnie jak w Łodzi, Pabiani-

⁶⁵ *Ibidem*, A/2 Łódź VIII, t. 1, *StWBP* nr 51 z dn. 18 VI 1927 r., s. 8.

⁶⁶ *Ibidem*, *StWBP* nr 62 z dn. 3 IX 1927 r., s. 18.

⁶⁷ *Ibidem* *StWBP* nr 72 z dn. 12 XI 1927 r., s. 10.

⁶⁸ WAPŁ, SPŁ, t. 34, *Sprawozdanie polityczne starosty powiatowego łódzkiego za rok 1934*, s. 4.

cach i innych miastach znalazła się znów w głównym nurcie życia społeczno-ideowego kraju⁶⁹. Jednakże całkowicie wyszła ona z tego długotrwałego kryzysu dzięki staraniom lewicy rewolucyjnej, która podjąwszy ideę jednolitego frontu zdołała skutecznie zintegrować środowisko zgierskiego proletariatu i odepchnąć na jego margines grupy pro-sanacyjne. Uzewnętrzniło się to w kolejnych wyborach do RM, które odbyły się w 1936 r. Jednolitofrontowa lista PPS i klasowych związków zawodowych uzyskała mandaty dla 12 radnych na 32 członków Rady. Uniemożliwiło to zdobycie większości w Radzie „Obozowi Narodowemu”, tj. endecji⁷⁰. Ten sukces wyborczy nie zabezpieczył jednakże trwałości procesów integracyjnych w obozie lewicy robotniczej i nie uchronił ruchu socjalistycznego od dalszej penetracji go ze strony obozu osonowego. Tym razem jednakże wyłomy nie były tak dotkliwe jak w poprzednim okresie.

O utworzonej w 1921 r. Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy w Zgierzu jeszcze mało wiemy. Jej dzieje wymagają dalszych badań. Szczególnie początki partii w tym mieście są zupełnie nieznanne. Według opinii wyrażanej w literaturze historycznej organizacja NSPP w Zgierzu powstała na przełomie lat 1924—1925. Liczyła ona wówczas około 25 członków oraz wielu sympatyków. Jej przewodniczącym był N. Margulis — przemysłowiec, zarząd zaś stanowiły robotnicy — M. Sztanchauzer, W. Kołodziejczyk, S. Miklaszewski⁷¹. W latach 1926—1927 stanowiła ona, obok organizacji w Łodzi, Piotrkowie i Pabianicach, najsilniejsze ogniwo NSPP na terenie woj. łódzkiego. W styczniu—1927 stanowiła ona, obok organizacji w Łodzi, Piotrkowie i Pabianicach, uczestniczyła w konferencjach okręgowych, a także w konferencji komitetu wykonawczego NSPP, która odbyła się 1—2 I 1926 r. z udziałem delegatów terenowych ośrodków partii. Po połączeniu się NSPP z PPS w 1928 r. przestały istnieć organizacje w Łódzkiem. Mimo to jeszcze po roku 1928 działały w Zgierzu, podobnie jak w Pabianicach, nieliczne grupy niezależnych. Po roku 1930 urywają się wszelkie wiadomości o NSPP na tym terenie⁷².

W 1926 r. powstała w Zgierzu organizacja PPS Lewicy. Jednym z pierwszych jej aktywnych członków był Antoni Grudziński⁷³. Szybko

⁶⁹ J. Kowalski, *KPP 1935—1938. Studium historyczne*, Warszawa 1975, s. 18.

⁷⁰ WAPŁ, AmZ, t. 43, *Protokół z XIII posiedzenia RM dn. 10 VI 1937 r.*, s. 1, 2, 3.

⁷¹ K. Kawecka, *Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy 1921—1927*, Warszawa 1969, s. 142.

⁷² CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź I, t. 1a, *Sprawozdanie miesięczne z ruchu zawodowego, politycznego, narodowościowego za czas 25 XII 1926 — 25 I 1927 r.*, s. 21.

⁷³ Kawecka, *op. cit.*, s. 306.

⁷⁴ PPS Lewica 1926—1931. *Materiały źródłowe*, oprac. L. Hass, Warszawa 1963, s. 494.

ona tutaj rozwijała się i niebawem stała się znaczną siłą polityczną. W maju 1927 r. liczyła 350 członków⁷⁵, co stawiało ją na pierwszym miejscu spośród wszystkich ugrupowań robotniczych. Organizację cechował rozmach w pracy, aktywność wykazywał dużo energii i inicjatywy. Szereg przedstawicieli ośrodka zgierskiego znalazło się we władzach okręgowych i miało bezpośredni wpływ na kształtowanie jej oblicza polityczno-organizacyjnego oraz na rodzaj i płaszczyznę wypracowywanych więzi wewnątrzpartyjnych jak i kontaktów z innymi ugrupowaniami. W składzie pierwszego Łódzkiego Okręgowego Komitetu PPS Lewicy byli ze Zgierza Józef Rybarczyk i Feliks Kawczyński⁷⁶. W czerwcu 1927 r. w skład nowo wybranego ŁKO PPS Lewicy wszedł ponownie J. Rybarczyk, następnie Antoni Brzeziński zaś F. Kawczyński został członkiem Komisji Rewizyjnej⁷⁷. Niedługo później A. Brzeziński wszedł w skład Sądu Partyjnego⁷⁸.

W źródłach nadto utrwaliły się ślady żywej działalności Mariana Steinhauera, Józefa Rybakiewicza, Tadeusza Nawrockiego — członka komitetu miejscowego i skarbnika, a następnie przewodniczącego Sekcji Młodzieży PPS Lewicy i Wydziału Zawodowego tej partii, Edwarda Konarskiego — w latach 1927—1928 przewodniczącego komitetu miejscowego a od 1931 r. przewodniczącego Sądu Partyjnego, Ignacego Frontczaka — przedstawiciela zgierskiej organizacji na wielu konferencjach okręgowych, Kowalskiego — znanego aktywistę partyjnego i Józefa Ciechanowskiego w 1927 r. przewodniczącego komitetu zgierskiego PPS Lewicy.

Partia ta swoim radykalizmem społecznym zyskała duży posłuch wśród proletariatu. Zaczęła też odnosić olbrzymie sukcesy polityczne w latach 1927—1928, prowadząc najbardziej intensywną działalność spośród wszystkich ugrupowań politycznych w woj. łódzkim. Na organizowane przez nią zebrania i wiece przedwyborcze przychodziło do 600 osób. Szczególne nasilenie organizowanych przez nią zgromadzeń przypadało na wiosnę i lato 1927 r. Jako mówcy występowały na nich J. Rybakiewicz, M. Steinhauer, Wacław Kosiński z Ozorkowa, Franciszek Polka z Łodzi, J. Rybarczyk, Leon Jankowski z Warszawy.

W wyborach do RM w Zgierzu w 1927 r. na listę PPS Lewicy padło najwięcej głosów. Pokonała ona wszystkie stronnictwa, w tym także bardzo wówczas silną i wpływową ND. Zapewne zebrałaby listą nr 8 i więcej stronników, ale przecież wyborca wiedział, iż oddanie na nią głosu miało jedynie charakter manifestacji politycznej, gdyż lista PPS

⁷⁵ CAMSW, UWŁ, A/2, Łódź VI, t. 1a, StWBP nr 48 z dn. 28 V 1927 r. s. 10.

⁷⁶ *Ibidem*, StWBP nr 47 z dn. 21 V 1927 r., s. 11.

⁷⁷ *Ibidem*, StWBP nr 51 z dn. 18 VI 1927 r., s. 10.

⁷⁸ *Ibidem*, StWBP nr 61 z dn. 27 VIII 1927 r., s. 17.

Lewicy została unieważniona. Dlatego zwolenników tej listy należy także szukać w tej grupie wyborców, która nie brała udziału w głosowaniu mając świadomość, iż nie wpłynie to na obraz polityczny RM. Wyborców takich było 3675, tj. 24,87% całego elektoratu zgierskiego (14 774 osoby upoważniono do głosowania). Na 11 099 głosów oddanych na unieważnioną listę nr 8 padły 2383 głosy, a więc 20,56%. ND, która otrzymała 2210 głosów, tj. 19,91%, wprowadziła do RM 7 radnych i miała 4 zastępców. PPS Lewica mogłaby więc w Radzie dysponować 8 mandatami. PPS pozostała daleko w tyle, gdyż zdołała jedynie zebrać 960 głosów, co stanowiło 8,64% ogółu głosów oddanych w wyborach⁷⁹.

Podobne represje spadły na PPS Lewicę w czasie akcji wyborczej do parlamentu w 1928 r. Partia prowadziła nader żywą działalność. Zgierz był terenem kilkunastu wieców, licznych zgromadzeń, zebrań i narad. Partia musiała przewycięzać dodatkowe utrudnienia i przeszkody, jakie stwarzały jej władze administracyjne i policja. Powtórzyło się to w listopadzie 1928 r. w czasie wyborów do Rady KCh⁸⁰. Władze uznały PPS Lewicę za legalną ekspozyturę KPP i restykiem z 1 II 1931 r. zakazały jej działalności, a uczestników odbywającego się wówczas w Łodzi II Kongresu Partii uwięziły. Przeszła wtedy także istnieć zgierska organizacja PPS Lewicy.

Na obecność rewolucyjnego skrzydła w zgierskim ruchu robotniczym napotykamy już u zarania jego dziejów. Nie dziwi więc intensywne działanie komunistów u progu niepodległości Polski. Z ich inicjatywy w listopadzie 1918 r. została w mieście utworzona Rada Delegatów Robotniczych. Oni też reaktywowali klasowe organizacje zawodowe, natychmiast uruchomili stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, rozszerzyli działalność Tanich Kuchni Robotniczych, postulowali utworzenie Komitetów dla Bezrobotnych. Szczególnie czynni byli wokół tych spraw Antoni Jaworski i założyciel zgierskiej organizacji KPRP — Stanisław Bilski⁸¹. Ten ostatni, jako dobry mówca, popularyzował postulaty robotnicze na licznych zgromadzeniach i wiecach. Przemawiał on również 1 maja 1919 r. podczas uroczystości robotniczych na Starym Rynku w Zgierz⁸². Nadto działali wówczas Józef Stasiak, Lucyna Balcerzak, Józef Gondzia, Piotr Pawlik, Maria Barska⁸³.

Na wniosek komunistów RDR wezwała proletariat Zgierza do pow-

⁷⁹ „Dziennik Zarządu m. Łodzi” 12 VII 1927, s. 16.

⁸⁰ CAMSW, UWE, A/2 Łódź XX, t. 2, StWBP nr 97 z dn. 24 XI 1928, s. 16.

⁸¹ „Gazeta Zgierska” 15 III 1919, s. 2.

⁸² *Korespondencja Zgierz*, „Komuna” 27 V 1919, s. 9; „Gazeta Zgierska” 10 V 1919, s. 1.

⁸³ *Materiały i dokumenty o działalności KPP w województwie łódzkim*, Łódź 1958, s. 2.

szechnego strajku i demonstracji w dniu 1 maja 1919 r., a więc w dniu pierwszych obchodów tego święta w Polsce niepodległej. Przemówienia komunistyczne, robotnicze pieśni i czerwone sztandary zaniepokoiły władze. Posypały się liczne aresztowania, a od 2 VII 1919 r. został w Zgierzu i pow. łódzkim przedłużony stan wyjątkowy, który trwał aż do 2 III 1920 r.⁸⁴ Doprowadziło to do całkowitej delegalizacji partii komunistycznej. Zepchnięta w stan nielegalności jednakże raz po raz się odradzała, a jej obecność odczuwało się w całym ówczesnym życiu społeczno-politycznym. Władze policyjne nieustannie odnotowywały wypadki ożywionego kolportażu literatury komunistycznej, inspirowanie i kierownictwo komunistów w walkach strajkowych proletariatu zgierskiego oraz umacnianie się wpływów komunistycznych w szerokich kręgach wyborców. Wzrastać zaczęła liczba członków i sympatyków KPP, poszerzał się krąg odbiorców literatury partyjnej. W końcu 1923 r. organizacja zgierska liczyła 7 członków, w marcu 1926 r. zaś 62 członków. Do partii należeli przedstawiciele narodowości polskiej i innej, gdyż zorganizowana była na zasadach internacjonalistycznych. W organizacji zgierskiej przeważali Polacy, a w 1924 r. stanowili ją wyłącznie Polacy. Ze swego charakteru była to partia robotnicza. W 1926 r. skupiała ona włóknarzy i kolejarzy⁸⁵. Wzmógł się kolportaż literatury komunistycznej władze zauważyły w 1926 r. Organizacje i komórki partyjne uroczystie obchodziły 9 rocznicę Rewolucji Październikowej w 1926 r.⁸⁶ Po aresztowaniach organizacja zgierska w sierpniu 1927 r. znów się odrodziła, choć liczebnie pozostawała przez dłuższy okres czasu słabsza niż w 1926 r. W latach 1928—1929 liczyła około 20 do 25 członków⁸⁷. Mimo to 1 maja 1929 r. w Zgierzu odbyła się demonstracja pod kierownictwem KPP i związanych z nią ugrupowań lewicowych, podobnie jak w Piotrkowie, Żyrardowie, Pabianicach, Kaliszu i innych miejscowościach Polski środkowej⁸⁸.

Państwowe władze administracyjne latem 1931 r. zauważały, iż „wpływy komunistyczne na masy są znaczne i stopniowo wzrastają”⁸⁹.

⁸⁴ B. Wachowska, *Struktura i działalność organizacyjna KPP okręgu łódzkiego 1918—1926*, Łódź 1973, s. 72, 74, 75, 76.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 152, 337, 339, 342.

⁸⁶ CAMSW, UWŁ, A/2 Łódź III, t. 1, *Sprawozdanie miesięczne z ruchu zawodowego, politycznego i narodowościowego za czas 25 X—25 XI 1926 r.*, s. 36.

⁸⁷ L. Kieszczyński, *Walki strajkowe w Łodzi i okręgu łódzkim 1919—1928* [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, pod red. P. Korca, Łódź 1962, s. 90.

⁸⁸ J. Kowalski, *Trudne lata. Problemy rozwoju polskiego ruchu robotniczego 1929—1935*, Warszawa 1966, s. 90.

⁸⁹ WAPŁ, SPŁ, t. 32, k. 320.

Rosło oddziaływanie komunistów na drobnomieszczaństwo i inteligencję, choć jednocześnie nasilały się wobec nich aresztowania i represje. Aresztowanych działaczy zastępowali nowi. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych wyrosli Bronisław Marszałek, Roman Izydorczyk, Ignacy Szerman, Zenon Gibki, Władysław Tomasz, Piotr Pawlik. W 1932 r. sekretarzem KD KPP w Zgierzu był Ignacy Frontczak, w 1933 r. B. Marszałek⁹⁰.

Policja spostrzegała w Zgierzu coraz więcej wypadków kolportażu. Dnia 10 I 1934 r. doszło w Łodzi i okręgu do strajku powszechnego, który ogarnął także proletariat zgierski. Dużą rolę w jego zorganizowaniu odegrali komuniści. Przeprowadzono więc kolejne aresztowania. Miejsce aresztowanych wypełnili nowi działacze. Byli to Henryk Grudziński, Franciszek Kukulak, Aleksander Treichel, Jan Tarczyński⁹¹. I na ulicach Zgierza ponownie pojawiły się odezwy i ulotki, a na drutach zawisły napisy: „Precz z wojną, zerwać sojusz z hitlerowskimi Niemcami, precz z terrorem”⁹².

KPP w przeczcuciu niebezpieczeństwa wybuchu wojny i agresji hitlerowskiej apelowała o zwanie szeregow. W Zgierzu proces ten uwioczniał się od połowy roku 1934. Nawiązywała się wówczas autentyczna współpraca między podstawowymi siłami lewicy robotniczej. Przez cały rok 1935 kontakty zacieśniały się, szczególnie od lata tego roku, kiedy to podjęto walkę z antydemokratyczną konstytucją i nową ordynacją wyborczą, a następnie ogłaszano solidarnie bojkot wyborów do parlamentu. W 1936 r. socjaliści, komuniści i bezpartyjni w Zgierzu zbliżyli się jeszcze bardziej i wspólnie zorganizowali uroczystości pierwszomajowe, a następnie kampanię wyborczą do RM. Walka bowiem toczyła się wówczas już nie tylko o chleb i pracę, prawa demokratyczne i obywatelskie, ale stawką było zagrożenie pokoju na świecie i niebezpieczeństwo utraty niepodległości Polski.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Najnowszej

⁹⁰ L. Kieszczyński, *Ruch strajkowy w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego w latach kryzysu gospodarczego 1929—1933*, Łódź 1969, s. 125.

⁹¹ Siewcy wywrotu przed sądem, „Kurier Łódzki” 8 IV 1936, s. 3.

⁹² WAPŁ, SPŁ, t. 38, k. 1, 3.

Барбара Ваховска

ОЧЕРК ПОЛИТИЧЕСКОЙ ГЕОГРАФИИ НАСЕЛЕНИЯ ЗГЕЖА В ПЕРИОД МЕЖДУВОЕННОГО ДВАДЦАТИЛЕТИЯ

Згеж, как важный центр, сформировался в лодзинском промышленном округе. Этот город, преимущественно с рабочим населением, имел сложную структуру населения как с общественно-профессиональной так и религиозно-национальной точки зрения; её отражением была довольно сложная структура политических отношений.

В Згеже действовали польские, еврейские и немецкие партии, с размахом давали о себе знать как правые так и революционные группировки. Поражала сильная позиция НД и слабость санации, популярность ППС левой группировки и длительные кризисы, а также слабые стороны ППС.

В течение всего двадцатилетия там действовала КПП, которая своей идеей единства рабочего фронта преодолевала политический раскол пролетариата и народных масс, усиливала процессы общественной интеграции, преодолевающие классовые противоречия, создаваемые капиталистической системой. Это был также путь к борьбе с опасностью внутренней угрозы для Польши. Эта статья рассматривает именно основные политические партии, действующие в Згеже и в кратких очертах представляет борьбу левой рабочей группировки.